

**Sygn. akt II Ka 53/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny**, w składzie:

<b>Przewodniczący</b>	-	SSO Marek Podwójniak
<b>Protokolant</b>	-	sekr. sąd. Monika Szukalska

przy udziale Prokuratora Rejonowego w Sieradzu-Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Sławomira Anka po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 r. sprawy: **B. Z.**

oskarżonego z art. 178a § 4 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Sieradzu,

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu,

z dnia 16 stycznia 2018 r. w sprawie II K 789/17,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 53/18

## UZASADNIENIE

R. Z. (1) oskarżony został o to, że: w dniu 07 lipca 2017r. w miejscowości S. gmina W. powiat (...) kierował samochodem osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po drodze publicznej, w ruchu lądowym znajdując się w stanie nietrzeźwości tj. 1.18 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym powyższego czynu dopuścił się w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu sygn. akt II K 385/11 w związku ze skazaniem za przestępstwo,

to jest o czyn z art. 178a § 4 kk.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 16 stycznia 2018 roku wydanym w sprawie II K 789/17 oskarżonego R. Z. (1) uniewinniono od zarzucanego mu czynu a kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżony został przez Prokuratora Rejonowego w Sieradzu, który we wniesionej apelacji zarzucił mu obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia a to art. 167 k.p.k. polegającą na zaniechaniu dopuszczenia przez Sąd z urzędu dowodów z przesłuchania funkcjonariuszy Policji R. K. i A. Ć. wykonujących czynności służbowe z udziałem oskarżonego oraz M. Z. (1) na okoliczność przekazanej im przez tę osobę relacji odnośnie prowadzenia przez R. Z. samochodu w stanie nietrzeźwości. Dodano, że Sąd nie wykorzystał wszystkich możliwości dowodowych zmierzających do ustalenia okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu, co w konsekwencji musi prowadzić do wzruszenia kwestionowanego rozstrzygnięcia. Odrębną natomiast jest kwestia rozważań Sądu odnośnie nieprecyzyjności opinii wydanej przez biegłego, bowiem – o ile te istnieją – mogą być

usunięte w toku postępowania. W oparciu o te zarzuty oskarżyciel publiczny postulował uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Złożona w niniejszej sprawie apelacja skutkować musiała uchyleniem kwestionowanego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania. Wynika to z uznania zasadności zarzutów zaprezentowanych w środku odwoławczym oskarżyciela publicznego.

Prokurator Rejonowy w Sieradzu w tych zarzutach opiera się na przepisie art. 167 k.p.k., wedle którego dowody przeprowadza się na wniosek stron albo z urzędu. Z uwagi na zasadę prawdy ciąży na każdym organie prowadzącym postępowanie, w tym i na sądzie, tzw. obowiązek dowodzenia, czyli przeprowadzenia dowodów z uwagi na konieczność ustalenia prawdy o zdarzeniu przestępnym. Dlatego też w każdej sprawie, kiedy oskarżony nie przyznaje się do winy i podaje okoliczności mogące świadczyć o jego niewinności, obowiązkiem organu postępowania przygotowawczego, jak i sądu rozpoznającego, jest dokładne sprawdzenie obrony oskarżonego i poddanie ocenie dopiero tak zebranego materiału dowodowego (za: zachowującym swą aktualność wyrokiem Sądu najwyższego z dnia 20 lipca 1987 r. – II KR 167/87 – I., Praw. 1-3/1988, poz. 16). Inaczej mówiąc przeprowadzenie dowodu z urzędu jest nie tylko prawem organu procesowego, ale i obowiązkiem. Organ procesowy jest obowiązany przeprowadzić dowód z urzędu, gdy taka potrzeba wynika z okoliczności sprawy. Trafnie kwestię tę wyjaśnił Sąd Najwyższy stwierdzając, że „Przepis art. 152 (obecnie 167) k.p.k. daje organowi procesowemu prawo, a zarazem nakłada nań obowiązek wykrycia i przeprowadzenia dowodów na istotne okoliczności sprawy. Utwierdza on zasadę nowożytnego procesu karnego, że wszystko co ma znaczenie dla rozstrzygnięcia, powinno być stwierdzone w drodze przeprowadzenia dowodu” (wyrok z 05 marca 1979 r. – II KR 30/79 – OSNPG 1979, nr 8-9, poz. 119). Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej sprawy stwierdzić należy, że reguła wyrażona w podanym przepisie została przez organ ferujący zaskarżony wyrok naruszona. Uniewinniając R. Z. (1) od dokonania zarzucanego czynu Sąd Rejonowy w Sieradzu powołał się – przy ustaleniach stanu faktycznego – na wyjaśnienia oskarżonego, które nie zostały obalone innymi zebranymi w sprawie dowodami. Chodzi tu o zeznania świadków J. B. oraz M. Ł., bowiem żona oskarżonego (M. Z. (1)) jak i jego córka (świadek M. K. (1)) skorzystały z przysługującego im jako najbliższym dla R. Z. (1) prawa do odmowy złożenia zeznań. Z kolei według Sądu sporządzona w sprawie opinia biegłego „nie ma znaczenia w sprawie”, dodając: „gdyby było inaczej, Sąd przesłuchałby biegłego, gdyż jego rozważania nie do końca są precyzyjne”.

Nie podważając uprawnienia M. Z. oraz M. K. odmowy złożenia zeznań, koniecznym jest rozważenie możliwości skorzystania przez organ procesowy z informacji posiadanych (a mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy) przez osoby, które je pozyskały od tych dla oskarżonego najbliższych czy też od samego oskarżonego. Chodzi tu o funkcjonariuszy policji R. K. oraz A. Ć., którzy brali udział w interwencji w miejscu zamieszkania R. Z. (1) w miejscowości S.. Swoją wiedzę w elementach dotyczących stawianego oskarżonemu zarzutu czerpali z relacji i przekazanych im zarówno przez M. Z. (1) jak i R. Z. (1).

Zajmując się tym zagadnieniem (możliwością czy też powinnością przesłuchania wymienionych policjantów) koniecznym jest rozważenie możliwości wykorzystania tego rodzaju dowodu oraz udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy nie stanowi to obejścia zakazu dowodowego wynikającego z prawa do odmowy zeznań przez osoby najbliższe. Nie ulega bowiem wątpliwości, że R. K. oraz A. Ć. bezpośrednio po przybyciu na posesję oskarżonego dokonali nieformalnego rozpytania zawiadamiającej M. Z. (1) oraz samego oskarżonego. Taka procedura ma charakter standardowy i nie rodzi żadnych kontrowersji. Inną natomiast sprawą jest kwestia dopuszczalności późniejszego przesłuchania policjantów na okoliczności, o których wiedzę pozyskali w wyniku tego rozpytania. Jest to szczególnie istotne, gdy na dalszym etapie procesu rozpytywany przez nich świadek skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy zeznań.

Problem dotyczący wykładni art. 174 k.p.k., bo to na jego płaszczyźnie omawianą kwestię należy rozpatrywać, był przedmiotem dociekań orzecznictwa w analogicznej sytuacji procesowej. Wypada tu przywołać postanowienie Sądu Najwyższego z 04 maja 2016 r. wydane w sprawie II KK 334/15, w którym wskazano, że nie ma przeszkód, aby

przesłuchać w charakterze świadka funkcjonariusza Policji, który dokonał rozpytania i sporządził z niego notatkę urzędową. Taka czynność nie jest sprzeczna z zakazem wymienionym w art. 174 k.p.k., gdyż nie jest zastępowaniem zeznań świadka. Byłoby tak jedynie w sytuacji odebrania zeznań od funkcjonariusza Policji, który później dokonywał przesłuchania tego świadka w procesowej formie. W orzecznictwie podkreśla się, że wykładnia przepisu art. 186 § 1 k.p.k. dopuszcza możliwość składania zeznań przez osoby, które zetknęły się ze świadkiem przy wykorzystaniu pewnych czynności służbowych pod warunkiem, że nie odtwarzają treści złożonych zeznań (za: wyroku Sądu Najwyższego z: 25 kwietnia 1930 r. – VI KK 354/30-ZO 1930, poz. 193; 24 kwietnia 1934 r. – 3 K 507/34 – poz. 34; 10 marca 1971 r. – VI KR 16/78 – OSNKW 1971, z. 9, poz. 131, 10 października 1973 r. – IV KR 283/73; 05 lipca 2002 r. – WA 9/02 – OSNKW 2002/11-12/104). W konsekwencji zatem, skoro przytoczenie przez funkcjonariusza Policji - poza procesowych wypowiedzi osób uprawnionych do uchylenia się od złożenia zeznań nie uchybia przepisowi art. 186 § 1 k.p.k., to uprawnione jest wnioskowanie, że nie narusza zakazu substytuowania dowodów – określonego w art. 174 k.p.k. – przesłuchanie w charakterze świadka przybyłego na interwencję funkcjonariusza Policji na okoliczności związane z zaistniałym przestępstwem, o których dowiedział się w drodze rozpytania osoby, która w toku procesu skorzystała z prawa odmowy zeznań.

Odnosząc się do realiów niniejszej sprawy dodać jedynie należy, że jedynie R. K. w dacie zawiadomienia o przestępstwie sporządził stosowny protokół. W żadnych czynnościach procesowych natomiast nie uczestniczyła A. Ć.. Powyższe oznacza, że swoją wiedzę na temat zdarzenia ta ostatnia czerpała wyłącznie z relacji przedstawionej im przez świadków w ramach nieformalnego rozpytania. Przyjmując zatem taką wykładnię przepisów, Sąd I instancji mógł skorzystać z dowodu w postaci zeznań wymienionego funkcjonariusza policji ale też drugiego policjanta w odniesieniu do innych okoliczności z omówionej interwencji. Obecnie stwierdzić należy, że za taką wykładnię przepisów przemawia też cel ustanowienia zakazu przewidzianego w art. 186 § 1 k.p.k., który nie został wprowadzony w interesie oskarżonego, lecz w interesie świadka będącego dla niego osobą najbliższą. Chodzi tu bowiem nie o ochronę oskarżonego, lecz o ochronę świadka w sytuacji konfliktu sumienia i to w kontekście grożącej mu odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań.

Zauważyć jednak należy, że w orzecznictwie prezentowane są też poglądy odmienne i jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyżej postanowienia z 04 maja 2016 r. (wydanego w sprawie II KK 334/115) bardziej rygorystyczne w interpretacji art. 174 k.p.k. zawarto w postanowieniach tego Sądu z 22 lutego 2007 r. – V KK 183/06 – OSNKW z 2007, poz. 487 i z 13 października 2011 r. – III KK 64/11 – OSNKW 2012, z. 1, poz. 9. Problematyka ta jednak nie znalazła jakiegokolwiek odniesienia w stanowisku organu ferującego zaskarżony wyrok.

Podsumowując, w świetle zasygnalizowanych uchybień natury procesowej i w sytuacji związania z regułą *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. jedynym możliwym rozstrzygnięciem było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania. W trakcie kolejnego procesu, Sąd Rejonowy w Sieradzu, o ile nie pojawią się nowe, szczególne okoliczności, przeprowadzi postępowanie dowodowe, które będzie respektowało wyrażone powyżej zapatrywania. Oceniając zaś wszystkie dowody Sąd winien mieć na uwadze, że ustalenia poczynione na podstawie dowodów uznanych za wiarygodne, nie mogą z tymi dowodami pozostawać w sprzeczności. Aby uniknąć błędu we wnioskowaniu należy skupić się na należytej umotywowanej odpowiedzi na pytania, czy wynikająca z dowodu pochodnego relacja z przebiegu wydarzeń przedstawiona interweniującym policjantom przez żonę oskarżonego w zakresie, w którym miała ona stwierdzić, iż R. Z. (1) prowadził pojazd mechaniczny po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości jak i samego oskarżonego daje podstawy do takiego stanowiska prowadząc do zgodnych z prawdą ustaleń faktycznych. Równocześnie gdy nie będzie to możliwe winno znaleźć odniesienie w zaprezentowanych motywach przyjętego tak zapatrywania. Dopiero wówczas otworzy się możliwość dokonania miarodajnej oceny zasadności zarzutu stawianego oskarżonemu, nie wykluczająca zastosowania reguły określonej w art. 5 § 2 k.p.k., o ile przeprowadzone dowody rzeczywiście nie pozwolą na usunięcie istniejących dla rozstrzygnięcia wątpliwości.